

GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 134 (443)

We wspólnym wysiłku nikomu nie wolno się ociągać Przedstawiciele duchowieństwa, świata nauki i sztuki o Premiowej Pożyczce Odbudowy Kraju

Kancierz Kurii Biskupiej ks. Rektor Stopniak

Ks. rektor STOPNIAK w wywiadzie udzielonym naszemu reporterowi oświadczył, że duchowieństwo katolickie z całą aktywnością popiera subskrypcję Pożyczki Odbudowy Kraju. Każdy z księży w miarę możliwości podpisuje Pożyczkę. Sprawa generalnego podpisywania POK przez duchowieństwo była poruszana w referacie ks. GOLIŃSKIEGO na Zjeździe Diekanów dnia 25 kwietnia b.r., na którym powzięto uchwałę wzięcia jak najaktywniejszego udziału w ogólnopolskiej akcji subskrypcji POK.

Duchowieństwo katolickie bierze również udział w pracach organizacyjnych subskrypcji POK. W każdym z Komitetów POK jest przedstawiciel duchowieństwa. Na terenie Lublina przedstawicielem duchowieństwa w Miejskim Komitecie POK jest ks. dr KRYNICKI, w Komitecie Wojewódzkim ks. GOLIŃSKI, rektor Seminarium Duchownego, a w Komitecie Powiatowym — ks. KRAWCZYK.

Prof. dr. Papierkowski prorektor K.U.L.-u

Prorektor KUL-u i dziekan Wydziału Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych, prof. dr ZDZISŁAW PAPIERKOWSKI:

„Katolicki Uniwersytet Lubelski, który reprezentuję, w pełni popiera Premiową Pożyczkę Odbudowy Kraju, solidaryzując się z wysiłkiem całego społeczeństwa w tym kierunku.

Świat nauki nigdy nie uchylał się od świadczeń na rzecz Państwa i Narodu, czego dał niejednokrotnie jaskrawy wyraz zarówno w epoce pokoju, jak i wojny. Dziś, gdy Polska została tak straszliwie zniszczona, gdy całe polacie kraju leżą w ruinach i musimy życie nasze budować od podstaw, Premiowa Pożyczka Odbudowy Kraju będzie potężnym fundamentem, na którym wysiłek społeczny będzie wznosił zręby odrażdżającego się życia.

Przypuszczając należy słusznie, że część funduszy zebranych z Pożyczki, czynnik decydujący przeznaczony na rozbudowę i kompletowanie bibliotek, tworzenie nowych zakładów naukowych, dalszy rozwój szkolnictwa itp. Pożyczka niewątpliwie przyczyni się do ożywienia kultury polskiej na poziomie jej należny, do zalecenia ran, jakie zadał naszemu Narodowi bestialski okupant.

Reasumując stwierdzam, że polski świat nauki zgrupowany na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, poprzez akcję pożyczkową w miarę swych sił i możliwości, rozumiejąc, że we wspólnym wysiłku nikomu nie wolno się ociągać.

Prof. dr. Krysiak p. o. rektora U.M.C.S.

P. o. rektora UMCS, dziekan Wydziału Lekarsko-Weterynaryjnego, prof. dr KAZIMIERZ KRYSIAK:

„Premiowa Pożyczka Odbudowy Kraju jest dla nas wielką sprawą, od której każ-

dy świadomy swych obowiązków obywateli nie powinien się uchylać. Było już w prasie wiele wypowiedzi ze strony najwyższych czynników państwowych, jak i fachowych, na temat bezspornie dodatniego znaczenia Pożyczki pod względem państwowym i gospodarczym.

Niewątpliwie imponujące wyniki akcji subskrypcyjnej jakich należy oczekiwać, będą miały poza już wymienionymi, wielki aspekt moralny. Ugruntuje się w społeczeństwie wiara we własne siły i możliwości. Właśnie wojna i związany z nią okres powojennej odbudowy dowodzą w sposób szczególnie dobitny, że najlepiej i najpewniej jest liczyć na własne siły.

Ogół pracowników naukowych, jak i ad ministracyjnych UMCS ustosunkowuje się pozytywnie do akcji subskrypcyjnej.

Robimy to z tym większą chęcią, gdyż mamy nadzieję, że nasz wkład w Pożyczkę Odbudowy wróci do nas... Po prostu Uczelnia nasza jako dopiero gruntująca swój byt w Lublinie, potrzebuje dużej pomocy finansowej na zdobycie nowych pomieszczeń, urządzeń, zakładów itd. Już teraz chcemy zdradzić swoje zamiary i wyszczególnić starania o możliwie wysoki udział naszej Uczelni przy podziale sum z wymienionej Pożyczki na terenie Lublina.

Dyrektor Teatru Miejskiego Antoni Różycki

„Przeżywamy ważny dla całego świata kulturalnego moment. Państwo rozpisało pożyczkę, która ma się przyczynić do podniesienia z ruin nie tylko dóbr materialnych, ale zniszczonych przez bestialstwo najeźdźcę dóbr kulturalnych, odbudujemy nie tylko nasze porty, fabryki, wsie, lecz również szkoły, teatry, zakłady naukowe. Budowa nowych gmachów teatralnych, stworzenie nowych warsztatów pracy, które były motorem upowszechniania sztuki gramatycznej, leży w zasadniczych postulatach Ministerstwa Kultury i Sztuki. Cały świat artystyczny, a przede wszystkim aktorstwo polskie musi stanąć jak jeden mąż i pomóc Rządowi w realizacji jego planów. Dlatego wszyscy — starzy i młodzi, do-

brze i gorzej uposażeni winni podpisywać Pożyczkę, przyczynić się do dzieła odbudowy.

Dotychczas aktorzy Teatru Miejskiego

Milicjanci na PPOK

Na terenie Milicji Obywatelskiej akcja subskrypcji Pożyczki Odbudowy Kraju jest w pełnym toku. Milicjanci z pełnym zrozumieniem sprawy ofiarowują część swych zarobków na odbudowę zniszczonego kraju.

Kapral Baraniecki Stanisław z Woj. Komendy M. O. w rozmowie z naszym reporterem mówi, że najważniejszy obowiązek Polaka — to odbudowa zniszczonego przez okupanta kraju.

— Jako jeden z pierwszych — mówi ka-

pral Baraniecki — wstąpiłem w szeregi M. O., chcąc swoją pracą przyczynić się do przywrócenia porządku i zagwarantowania bezpieczeństwa w kraju. Równie ważnym jest przywrócenie porządku na drogach, w miastach i wsiach. Musimy uprzątnąć pozostawione przez Niemców gruz Warszawy, naprawić drogi i odbudować spalone wsie. Wykupienie Pożyczki jest takim samym obowiązkiem każdego milicjanta, jak walka ze zbrodniarzami.

Pracownicy pocztowi Okręgu Lubelskiego 1.297.500 zł.

W związku z rozpisaniem Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju pracownicy pocztowo-telekomunikacyjni Okręgu Lubelskiego gromadnie przystąpili do jej subskrybowania.

Na ogólną liczbę 3 tys. pracowników zatrudnionych na terenie Okręgu Lubelskiego do dnia 14.5 subskrybowało Pożyczkę 2.428 pracowników na łączną sumę 1.297.500 złotych. Nadawanie list subskry-

cyjnych trwa nadal. Suma subskrybowana przez pracowników wynosi od 500 do 2500 zł w zależności od uposażenia.

Dotychczas subskrybowana przez pracowników pocztowo-telekomunikacyjnych Okr. Lub. kwota 1.297.500 zł świadczy wyśmienicie o wyrobieniu obywatelskim pracowników, którzy mimo niskich wynagrodzeń ofiarnością swą zadokumentowali pełne zrozumienie akcji subskrypcji POK, która jest ściśle związana z odbudową Polski.

Stolica subskrybuje PPOK

WARSZAWA, 15.5. W dniu wczorajszym liczne rzesze mieszkańców stolicy subskrybowały Premiową Pożyczkę Odbudowy Kraju.

Prezydent m. st. Warszawy ob. Stanisław Tofwiński subskrybował zł 15.000, wiceprezydent m. st. Warszawy po 10.000 zł.

WARSZAWA, 15.5. Prezydium i pracownicy Zarządu Głównego Zw. Samopomocy Chłopskiej, zorganizowali w Kole Zw. Zaw. Prac. Instytucji Społecznych, zadeklarowali jednomyślnie subskrybować Premio-

wą Pożyczkę Odbudowy Kraju w wysokości jednomiesięcznych poborów, na ogólną sumę ponad 500.000 zł.

WARSZAWA, 15.5. Pracownicy Elektrycznych Kolei Dojazdowych zadeklarowali swój udział w subskrypcji Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju w wysokości przeszło pół miliona zł. (PAP)

Odznaczenia polskie

WASZYNGTON, 15.5. Podwładni generała Eisenhowera generałowie brgady Davis, Lyman Hitton i Artur Nevins, zostali odznaczeni orderem Virtuti Militari III klasy. Odznaczenia te wręczył ambasador Rzeczypospolitej w Waszyngtonie Oskar Lange.

Nie są pozbawiani nawet pewnego komfortu

RZYM. Organ armii amerykańskiej „Stars and Stripes” w korespondencji na temat repatriacji Niemców z Wrocławia stwierdza, że warunki zapewnione przez władze polskie repatriantom niemieckim nie są pozbawione „nawet pewnego komfortu”, co wybitnie kontrastuje z systemem stosowanym w swoim czasie przez nazistów, którzy zmuszali wyrzucanych Polaków do „forsownych marszów”. Daje on także dodatek: „Polacy pozwalają Niemcom na zabranie ze sobą całego mienia, kosztowności, ubrań i żywności”. (PAP)

Gdzie subskrybujemy PPOK

Wszystkie placówki subskrypcyjne Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju (N. B. Polski, P. B. Rolny, B. G. Krajowego, Kom. Kasa Oszczędności, P. K. Oszczędności, Bank Społem, Centralna Kasa Spółek Rolniczych, Kasa Przemysłowców i Rolników Lubelskich-Kołataja 1 (w podworzu), Bank Handlowy w Warszawie Oddział w Lublinie, oraz Urzędy Skarbowe), czynne będą bez przerwy dla przyjmowania subskrypcji w dniach: 14, 15, 16, 17, 18 maja b.r. do godziny 19-ej, zaś w dniu 19 maja od godz. 12-3j do 18-ej.

A pyta B odpowiada

II.

(Le Be) A: Rozumiem, że miliardy, które Rząd uzyska przez Pożyczkę Odbudowy Kraju, będą obrócone na produkcję nowych materialnych wartości. Odbudujemy porty i Warszawy, drogi szosowe i kolejowe, wsie i miasta. Jasnym jest, że olbrzymi rozmach w budownictwie spowoduje wzrost i innych gałęzi produkcji, że powstanie ogólnopolska koniunktura. Ale — pytam — skąd Rząd weźmie sumy, potrzebne na zapłatę długów zaciągniętego u społeczeństwa?

B: Pożyczka Odbudowy Kraju nie obciąża jednej generacji. Obsługa pożyczki jest rozłożona na cały szereg lat. Ostatnia obligacja pożyczki będzie wykupiona przez Państwo 15 kwietnia 1969 roku. To znaczy, że zapłata długów jest rozłożona na 23 lata, ale już począwszy od października 1946 roku odbędzie się losowanie premii, a losowanie niepremialne (zwrot nominalnej sumy obligacji) od października 1949 roku. Skąd Państwo weźmie sumy potrzebne na oprocentowanie i umorzenie pożyczki? Wiemy, iż ogólnopolska koniunktura spowodowana przez olbrzymie państwowe inwestycje, które umożliwiła właśnie pożyczka, przyczynił się do zwiększenia źródeł dochodowych państwa. Długotrwała pomyślna koniunktura we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej, w państwowym i prywatnym sektorze, zwiększy obroty przedsiębiorstw państwowych i prywatnych, zwiększy więc też i dochody państwa z podatków. Odpowiednie sumy będą zarezerwowane dla obsługi pożyczki.

A: To znaczy, że obligacje będą procentowały?

B: Przewiduje się oprocentowanie pożyczki w wysokości około 4 proc. od 100 w stosunku rocznym. Ale procenty kapitału każdej transzy pożyczki będą wydane w postaci premii w drodze losowania obligacji.

A: Słyszałem, że są przewidziane pewne przywileje dla subskrybentów?

B: Owszem. Subskrypcja Pożyczki Odbudowy Kraju daje subskrybentowi prawo jednorazowego pierwszeństwa — rozumie się przy równych warunkach z innymi — w otrzymaniu z przetargów dostaw i robót dla władz, urzędów, instytucji i przedsiębiorstw państwowych oraz samorządowych. Oprócz tego — pierwszeństwo w otrzymaniu koncesji — prowadzenie przedsiębiorstw transportowych oraz zakładów przemysłowych i handlowych, dalej pierwszeństwo w otrzymaniu przydziału środków transportowych, maszyn i lokali i prawo pierwszeństwa w otrzymaniu koncesji we wszystkich dziedzinach, w których handel prywatny dopuszczony jest w charakterze koncesjonariusza. Widzimy więc, że w konstrukcji pożyczki uwzględniono ustawę o popieraniu prywatnej inicyjatywy.

A: Czy obligacje pożyczki będą też przyjmowane na zapłatę podatków?

B: Obligacjami będzie można zapłacić podatek od spadków i darowizn do kwoty 50.000 złotych od każdego płatnika. Obligacje są wraz z premiami wolne od zajęcia egzekucyjnego do kwoty 10.000 złotych i mają prawa papierów pułapanych.

A: Widzę, że konstrukcja pożyczki jest z punktu widzenia ekonomicznego doskonała — nie mówię już o tym, że oprócz ekonomicznych względów poczucie obywatelskiego obowiązku musi każdego skłonić do subskrypcji. Pożyczka Odbudowy Kraju jest prawdziwą pomocą wszystkich dla wszystkich!

Min. Molotow żąda przyznania Trieslu Jugosławii Bevin i Byrnes za kompromisowym projektem francuskim

PARYŻ. Podczas zebrania informacyjnego ministrów spraw zagranicznych rozpatrywano nadal sprawę kolonii włoskich i Trieslu. Zagadnienie odszkodowań wojennych od Włoch zostało przekazane zastępcom ministrów spraw zagranicznych.

Radziecki minister spraw zagranicznych Molotow poparł stanowisko Jugosławii w sprawie Krainy Julijskiej, zaznaczając, iż nie ulega wątpliwości, że większość ludności na przedmieściach i w okolicy Trieslu stanowią Słowacy. Wraz z innymi mniejszymi ośrodkami przemysłowymi, jak Monfalcone i Gorycja w Krainie Julijskiej, oraz Lubiana i Marybor w Jugosławii, tworzy Triest jeden naturalny kompleks gospodarczy, którego rozwój pod zarządem Jugosławii będzie szybko postępował naprzód. Minister Molotow podkreślił również ustępstwa, jakie Związek Radziecki poczynił w sprawie kolonii włoskich i odszkodowań wojennych. Amerykański sekretarz stanu Byrnes oraz brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin skła-

niali się obecnie ku projektowi francuskiemu, który przewiduje umiędzynarodowienie portu w Triescie, oddanie miasta samemu Włochom i przyłączenie do Jugosławii reszty Krainy Julijskiej. Wywiązała się dłuższa dyskusja w sprawie określenia terminu, w którym Libia uzyska niepodległość. Wobec stanowczego sprzeciwu zgłoszonego przez ministra Bidault, sekretarza stanu Byrnes wysunął wniosek, aby traktat pokojowy z Włochami zawierał postanowienie, iż Włochy zrzekają się prawa do kolonii. Sojusznicy zarządzaliby tymi ziemiami przez 1 rok, po czym powiernictwo zostałoby przekazane ONZ. Minister Bevin natomiast wypowiedział się za niezwłocznym przekazaniem powiernictwa nad koloniami włoskimi Organizacji Narodów Zjednoczonych. Przypominał on, że Wielka Brytania zapewniła narody zamieszkujące Cyrenajkę, że nigdy nie powrócą pod panowanie Włoch.

PARYŻ. Ministrowie spraw zagranicznych jednomyślnie zaakceptowali sprawozdanie komisji rzeczoznawców w sprawie

granicy francusko - włoskiej.

Komisja pracowała od dnia 27 kwietnia i wydała opinię, by uznano żądanie Francji przyznania jej pewnych wzgórz na granicy, mających znaczenie strategiczne.

W czasie posiedzenia minister Molotow zapytał, czy traktat pokojowy z Włochami będzie przewidywał wycofanie wojsk sojuszników z Włoch. Jeżeli tego rodzaju klauzula zostanie w traktacie umieszczona, Związek Radziecki również wycofa swe wojska z terytorium Bulgarii, tj. z obszarów położonych wzdłuż linii komunikacyjnych z Austrią. Brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin oświadczył, że zgodnie z warunkami zawieszenia broni, nie Bulgaria, a Rumunia powinna być wzięta w tym wypadku w rachubę. Bevin dodał, że jeżeli będzie osiągnięte porozumienie w sprawie wycofania wojsk wszystkich sojuszników z Austrii — zagadnienie dotyczące pozostawienia wojsk wzdłuż linii komunikacyjnych czy to we Włoszech, czy na Bałkanach, będzie samo przez się rozwiązane. Minister Byrnes poparł stanowisko Bevin'a i nalegał ponownie na przedyskutowanie zagadnienia austriackiego. Minister Molotow sprzeciwił się temu żądaniu, podkreślając, że ministrowie spraw zagranicznych usiłują już od 9 miesięcy zakończyć pracę nad 5 traktatami pokojowymi. Wobec tego nie powinno się w tej chwili rozpatrywać jeszcze szerszej sprawy przed załatwieniem pięciu wcześniejszych. (PAP)

Prasa francuska o dostawach węgla polskiego

PARYŻ. „Humanite” zamieszcza artykuł zatytułowany „O miesiąc 100 tysięcy ton węgla polskiego dla Francji”, w którym po podaniu wiadomości o podpisaniu układu węglowego, dziennik pisze: „W ten sposób po zbożu z ZSRR, które pozwoliło zapobiec zamknięciu piekarni, przybywa węgiel polski, aby wypełnić pięć naszych fabryk”.

Pismo podkreśla, że węgiel polski zaczyna przychodzić akurat w momencie, gdy tempo dostaw z USA zmalało wskutek strajków górniczych. Przypomniawszy, że już w lipcu r. ub. Thorez domagał się przywrócenia stosunków handlowych z Polską, „Humanite” kończy: „Polska demokracja na przyszłość nam węgiel. Dlaczego więc w tym samym czasie tolerujecie na naszym terenie terrorystyczne elementy armii Andersa? Dlaczego pozwalacie na publikowanie biuletynu rzekomej agencji PAT, który zawiera serek oszczerstw przeciwko demokratycznemu rządowi polskiemu?” „Front National” również poświęca tej sprawie artykuł, w którym czytamy: „Przyjańca francusko - polska, której znaczenie podkreślił ostatnio wiceminister Mordzewski, otrzymuje nowe potwierdzenie

w dziedzinie najbardziej konkretnej, dzięki podpisaniu układu przewidującego dostawę węgla polskiego do Francji. Pomoc polska — pisze dziennik — jest szczególnie cenna w okresie, gdy brak węgla stanowi jedną z istotnych przeszkód gospodarczej odbudowy naszego kraju”. (PAP)

Z procesu w Norymberdze

Doenitz wydał rozkaz nieratowania rozbitków

NORYMBERGA. Na wtorkowym posiedzeniu Trybunału przesłuchiwało w dalszym ciągu świadków, powołanych przez obronę oskarżonego Doenitz.

Zeznawał m. in. b. admirał Gerhard Wagner. Oświadczył on, że Himmler chciał umieścić jeńców wojennych w bombardowanych miastach i namawiał Hitlera, by rząd niemiecki wypowiedział konwencję

genewską, dotyczącą traktowania jeńców przez strony walczące. Zdanem świadka, Hitler i Himmler wciąż naruszali konwencję genewską i chcieli oficjalnie ją wypowiedzieć, natomiast Doenitz przekonywał Hitlera, by nie czynił tego oficjalnie.

W krzywym ogniu pytań prokuratora Phillimore'a Wagner przyznał, że przekazał on niższemu władzom wojskowym rozkaz Hitlera o wydawaniu w ręce niemieckiej policji bezpieczeństwa (SD) członków sojuszników oddziałów szturmowych, tzw. „komandosów”. Przyznał on również, że SD rozstrzeliwało tych żołnierzy bez sądu. Prokurator Phillimore podkreślił z naciskiem, że z punktu widzenia prawnego rozstrzeliwanie jeńców wojennych było zwykłym morderstwem. Za morderstwa te ponoszą odpowiedzialność zarówno Kettel jako szef sztabu głównego jak i Doenitz i Raeder jako dowódcy marynarki wojennej.

Następnym świadkiem był b. admirał Eberhard Godt. Oświadczył on, że Doenitz wydał rozkaz, by niemieckie okręty wojenne i łodzie powodne nie ratowały rozbitków storpedowanych okrętów sojuszników. Świadek przyznaje, iż wielu komendantów niemieckich łodzi podwodnych rozumiało rozkaz w ten sposób, że strzelało do próbujących się ratować marynarzy storpedowanych okrętów sojuszników. (PAP)

Usuwanie

pomników hitlerowskich

BERLIN. Sojusznicza Komisja Kontrolna zarządziła, by wszystkie pomniki wojskowe, wniesione po 1914 roku, oraz wszystkie pomniki hitlerowskie zostały usunięte na całym terytorium Niemiec. (PAP)

Pożegnania Tuwima przed powrotem do kraju

NOWY JORK. Dnia 11 bm. odbyło w konsulacie polskim uroczyste pożegnanie powracającego do kraju — Juliana Tuwima. Obecni byli ambasador Lange, dr Litauer, K. Pruszyński, poeta Józef Wittlin i szereg osób spośród emigracji. Podczas zebrania Tuwim recytował szereg wierszy na emigracji utworów. Znako- mity poeta odpływa 13 bm. na statku „Queen Mary”. (PAP)

Anglia nie dotrzymała słowa oświadcza b. premier grecki

LONDYN. Dziennik „Daily Worker” opublikował na pierwszej kolumnie wywiad z b. premierem greckim Sofoklisem. Sofoklis oskarżył Anglię, że nie dotrzymała ona słowa, wyrażając zgodę na zmianę daty plebiscytu w sprawie monarchii. „Dano mi do zrozumienia — powiedział Sofoklis — że wybory i plebiscyt są dwoma stronami tego samego porozumienia. Ja wypełniłem pierwszą część porozumienia, oczekując, że rząd angielski i Bevin

wypełnią jego drugą część, a mianowicie, że plebiscyt nie odbędzie się wcześniej niż w roku 1948. Angliści nie powinni zmieniać przyjętych wcześniej decyzji. Jeżeli plebiscyt odbędzie się w obecnych istniejących warunkach, będzie on większym oszustwem niż w roku 1935. Rząd obecny składa się wyłącznie ze szlug królewskich, którzy nie posiadają własnego programu, a po prostu otrzymują instrukcje od króla”. (PAP)

W KILKU WIERSZACH

* BELGRAD. Marszałek Tito podał do wiadomości, iż młodzież jugosłowiańska ochotniczo współpracuje przy budowie linii kolejowej w Bośni.

* LONDYN. Rząd syryjski rozwiązał partie polityczne w całym kraju i przedsięwziął energiczne środki w celu niedopuszczenia do nielegalnego przekroczenia granicy.

* LONDYN. Bułgarski minister spraw zagranicznych Kuliszew zażądał zwrotu Bułgarii zachodniej Tracji, która obecnie stanowi część Grecji.

* WASZYNGTON. Właściciele kopalń węgla w Stanach Zjednoczonych zgodzili się wypłacić górnikom za ubiegłe urlopy 3 miliony dolarów. Załatwienie tej sprawy umożliwiło dalsze pertraktacje w sprawie głównych przyczyn trwającego od 6 tygodni strajku. Większość z 400 tysięcy górników amerykańskich przystąpiła w poniedziałek do pracy.

* LONDYN. Islandia przeciwstawia się kategorycznie żądaniom amerykańskim u- Polak i Czechosłowacji.



Kalendarz czynności głosowania ludowego

Generalny Komisarz Głosowania Ludowego podaje do powszechnej wiadomości następujący kalendarz czynności głosowania ludowego:

1. Nie później, niż 20 maja — Wojewódzkie Rady Narodowe oraz Rady Narodowe miast Warszawy i Łodzi zgłaszają Generalnemu Komisarzowi kandydatów na przewodniczących okręgowych komisji oraz powołują każdą 3 członków tejże komisji; przed upływem tego terminu Generalny Komisarz powołuje przewodniczących okręgowych komisji, a wojewodowie (w Warszawie i Łodzi — prezydenci miast) delegują po 1 członku do oddzielnej komisji okręgowej.

2. Nie później, niż 27 maja — przewodniczący okręgowej komisji powołuje przewodniczących komisji obwodowych, wchodzących w skład danego okręgu.

3. Nie później, niż 30 maja — Powiatowe Rady Narodowe, wzgl. Rady Narodowe miast wydzielonych, powołują po trzech członków komisji obwodowej, a władze administracji ogólnej I-iej instancji delegują do komisji po 1 członku.

4. Do dnia 30 maja — zarządy miejskie lub gminne sporządzają oddzielnie dla każdego obwodu głosowania w 3-ech egzemplarzach spisy osób, uprawnionych do głosowania, włączając każdego uprawnionego do spisu w tym obwodzie, w którym zamieszkał w dniu ogłoszenia ustawy, zaś repatriantów, którzy powrócili do kraju po tym terminie, wzgl. obywateli, którzy również po tym terminie zmienili miejsce zamieszkania — na ich żądanie do dodatkowego spisu uprawnionych do głosowania, w tym obwodzie, w którym zamieszkał nie później, niż 20 czerwca 1946 r.

5. Nie później, niż 1 czerwca — zarządy miejskie, lub gminne przesyłają spisy osób uprawnionych do głosowania przewodniczącym obwodowych komisji w 2 egzemplarzach oraz przewodniczącemu okręgowej komisji w 1 egzemplarzu.

6. Nie później, niż 1 czerwca — prezydya powiatowych, a w miastach wydzielonych — Miejskich Rad Narodowych

ogłaszają we wszystkich gminach (obwodach miejskich) za pomocą plakatów o podziale powiatu (miasta) na obwody głosowania z jednoczesnym wskazaniem biura i godzin urzędowania obwodowych komisji, lokalów głosowania, terminów i miejsca wyłożenia spisów osób uprawnionych do głosowania oraz wnoszenia reklamacji, zażaleń i sprzeciwów.

7. Od 3 czerwca do 9 czerwca włącznie — należy wyklądać codziennie przez 5 godzin w biurze obwodowej komisji spisy osób uprawnionych do głosowania.

8. Do dnia 15 czerwca — przewodniczący obwodowej komisji przesyła zażalenie i nieuwzględnione sprzeciw przewodniczącemu okręgowej komisji.

9. Do dnia 20 czerwca — przewodniczący okręgowej komisji rozpoznaje otrzymane zażalenie i sprzeciw oraz nakazuje obwodowym komisjom ewentualne wprowadzenie zmian do spisów osób uprawnionych do głosowania.

10. Nie później, niż 22 czerwca — obwodowa komisja — po ewentualnym uprzednim wprowadzeniu do spisu zmian, zarządzonych przez przewodniczącego okręgowej komisji — ustala ostatecznie spisy osób, uprawnionych do głosowania.

11. Nie później, niż 22 czerwca — zarządy miejskie lub gminne przesyłają sporządzone oddzielnie dla każdego obwodu głosowania spisy dodatkowe — przewodniczącym obwodowych komisji w 2 egzempla-

rach oraz przewodniczącemu okręgowej komisji — w 1 egzemplarzu.

12. 20 czerwca — należy wyłożyć w biurze obwodowej komisji do publicznego przeglądu przez 5 godzin — ostatecznie ustalone spisy osób, uprawnionych do głosowania oraz spisy dodatkowe.

13. 30 czerwca — głosowanie ludowe oraz ustalenie wyniku głosowania w obwodzie.

14. 9 lipca — ustalenie wyniku głosowania w okręgu.

Generalny Komisarz Głosowania Ludowego

Napływ ochotników do ORMO stale wzrasta

Ochotnicy pragnący wstąpić do szeregów Ochotniczej Rezerwy Milicji otrzymują do skierowania przez demokratyczne partie polityczne, organizacje społeczne lub związki zawodowe. Od czasu ogłoszenia we bunku daje się zaobserwować stale wzrastający napływ ochotników, szczególnie poprzez związki zawodowe i organizacje młodzieżowe.

Ochotnik po przejściu przez Komisję Kwalifikacyjną otrzymuje przydział do odpowiedniego dlań komisariatu M. O., gdzie 2 lub 3 razy na tydzień odbywa ćwiczenia według ogłaszanego planu.

Ogłoszony plan ćwiczeń ORMO obowiąz-

działalność

milicji obywatelskiej na Dolnym Śląsku

Milicja Obywatelska wykryła dotychczas na terenie Dolnego Śląska ponad 10 tys. przestępstw, likwidując m. in. 30 band o charakterze dywersyjno - niemieckim, 85 band o charakterze sabotażowym oraz dokonała całego szeregu obław na szabrowników. Doraźnymi mandataми na ogólną sumę 154.000 zł. ukarano ponad 3.000 osób.

W walce z bandytyzmem zajęto 1,9 milicjantów.

Udzielono 136 pochwał oraz rozdano 112 nagród.

zuje zakłady pracy, zatrudniające ochotników, do honorowania ogłoszonych terminów. O ile ćwiczenia ORMO wypadają w czasie godzin pracy, zakłady winny bezwzględnie płacić za poświęconą godzinę pracy.

Plan ćwiczeń, przewidujący pełne wykształcenie milicjanta - wojskowego, obejmuje oprócz wykładów teoretycznych musztrę oraz ćwiczenia z bronią. Dnia 12 bm. ORMO z terenu I-go Komisariatu przeszła już na Białych Pierwszą ostrą strzelanie.

ORMO posiada broń własną, otrzymującą z Komendy Głównej M. O.

Przeszkolenie odbywa się pod kierunkiem instruktorów M. O. oraz własnych instruktorów ORMO, wyszkolonych na specjalnych kursach instruktorskich. Po przejściu pełnego wyszkolenia oddziały ORMO zostają użyte do akcji.

Służba w ORMO jest bezpłatna, daje jednak swym członkom pełne uprawnienia funkcjonariuszy M. O. do odznaczania, nagród, opieki lekarskiej, ubezpieczenia itp. (PAP)

Ani szumna reklama ani piękne pudełko nie konserwują obuwia

Pastą do obuwia

„STANGARD”

Obuwia nie zniszczysz. Do nabycia w każdym sklepie.

LUBELSKA F-KA PASTY DO OBUWIA

Lublin, Lubartowska 13. Telefon 40-94

2015

Zainteresowanie stoiskiem Polski na Targach Lyonńskich

Dnia 14 bm. w Ministerstwie Żeglugi i Handlu Zagranicznego odbyła się konferencja prasowa, na której dyrektor Departamentu Ekonomicznego ob. Jastrzębowski oraz przedstawiciel Międzynarodowych Targów Poznańskich ob. Słabczyński poinformowali przedstawicieli prasy o przebiegu Targów w Lyonie oraz przedstawili projekt udziału Polski w przyszłych targach międzynarodowych, które odbędą się jeszcze w ciągu roku bieżącego.

Na Targach tych reprezentowane były eksponaty przemysłu: węglowego, hutniczego, włókienniczego i chemicznego. Należy podkreślić, że Polska po raz pierwszy po wojnie wzięła czynny udział w Targach Lyonńskich i pomimo skromnego stoiska eksponaty polskie z punktu widzenia propagandowo-politycznego wzbudziły wielkie zainteresowanie, zarówno ze strony importerów zagranicznych, jak i przedstawicieli prasy francuskiej.

W roku bieżącym Polska weźmie udział w następujących międzynarodowych targach: w Paryżu od 25 maja do 10 czerwca, w Bordeaux od 23 czerwca do 8 lipca, w Sztokholmie od 24 sierpnia do 3 września br. Przewiduje się również udział Polski w Targach w Mediolanie i Londynie.

PARYŻ, 15.5. Udział Polski w Targach Lyonńskich, które zostały niedawno otwarte, spotkał się z przyjaznym przyjęciem ze strony miejscowych władz, prasy, sfery handlowej i szerokiej rzeszy społeczeństwa. W dniu otwarcia targów stoiska polskie odwiedził kardynał Gerlier i b. premier Edward Herriot, którzy nie szczędzili życzliwych uwag, podkreślając szczególnie wy-

silek, jaki czyni naród polski dla podniesienia kraju z ruin i odrodzenia gospodarczego.

Dziennik „Liberte” pisze: „Zyczymy przyjaznemu nam narodowi polskiemu, aby miał polski spotkał się ze strony publiczności i gorącym przyjęciem, na jakie zasługuje i aby odnowiły się między Francją i Polską stosunki gospodarcze tak, jak to miało miejsce w latach dawniejszych”.

Sfery handlowe okazują żywe zainteresowanie dla wystawionych towarów polskich, brak jednak na razie umowy handlowej z Francją oraz trudności transportowe odwołają dojdzie do skutku transakcji. (PAP)

Apel polskiego ludu

Zaolzia do narodu czeskiego

CIESZYN ZACHODNI, 15.5. Pismo „Głos Ludu” drukuje w jednym z ostatnich numerów apel ludu polskiego, żyjącego na Zaolziu, do narodu czeskiego, w którym wzywa naród czeski do wystąpienia przeciwko siewcom niepokoju na Zaolziu. Przedstawia Polaków na Zaolziu, stosowanie najrozmaitszego rodzaju szykan, tortur fizycznych i moralnych, kople między dwoma narodami rów niezgody. Pismo wyraża nadzieję, że naród czeski wykaże wolę zgodliwego współżycia z Polakami i wypowie się przeciw żywiołom mścicielskim na Zaolziu. (PAP)

Polskie dzieci wyjechały na odpoczynek do Szwajcarii

W dniu 13 bm. z Warszawy odszedł specjalny pociąg, wiozący na odpoczynek do Szwajcarii pierwszą partię dzieci polskich, zagrożonych gruźlicą, w ilości 400.

Są to dzieci ze wszystkich dzielnic Polski, zakwalifikowane do wyjazdu przez specjalne komisje, składające się z lekarzy polskich i szwajcarskich, nauczycieli i przedstawicieli Polskiego Czerwonego Krzyża.

Najnowsze Studium Historyczno-Krytyczne już do nabycia we wszystkich księgarniach.

J. E. Płomiński

W Kręgu Polskiej Irredenty

(o Bembovskim — Szeti i rzezi galicyjskiej) strona XIV — 128 — 2 ilust. cena 95 zł. PAŃSTWOWY INSTYTUT WYDAWNICZY Warszawa — Targowa 85. 2163

Wszyscy musimy przestrzegać zarządzeń o ograniczeniu spożycia

Departament Kontroli Ministerstwa Aprowizacji i Handlu podaje do wiadomości, że w związku z wprowadzonymi ostatnio w życie ważnymi dla zapewnienia należytego zaopatrzenia ludności rozporządzeniami restrykcyjnymi w dziedzinie aprowizacji, ustalającymi ograniczenia obrotu mięsem i wędlinami oraz wyrobami cukierkowymi, jak również w zakresie przemiatu i wypieku, wszyscy obywatele, posiadający konkret-

ne dane o przekroczeniach istniejących zakazów, niezależnie od złożenia meldunku organom Milicji Obywatelskiej, mogą podawać je ustnie lub na piśmie kierownikom właściwych Oddziałów Departamentu Kontroli Ministerstwa Aprowizacji i Handlu. W szczególnie ważnych wypadkach można kierować meldunki bezpośrednio do sekretariatu D. K. Ministerstwa Aprowizacji i Handlu w Warszawie. (API)

Zakład Optyczny

FELIKS HOŁOWINSKI

Lublin, Staszica 2 tel. 17-12

Poleca okulary przeciwsłoneczne ochronne w dużym wyborze. Ceny niskie.

2205

Mydło „JAWA” i „PLON”

Doskonałej jakości

Do nabycia w każdym sklepie

Lubelskiej Fabryki Mydła.

LUBLIN, Przemysłowa 5

Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8

2214

PRZEWOZY SAMOCHODOWE

Transporty masowe

S. P. S. Rz.

Łódź, ulica Piotrkowska Nr. 48 m 3

tel. 60 108-01

2157

160 tys. podopiecznych

Praca Wojewódzkiego Komitetu Opieki Społecznej

Wojewódzki Komitet Opieki Społecznej w Lublinie, na którego czele stoi ob. Małgorzata Lumbach, przejawia ożywioną działalność. W roku 1945 liczba podopiecznych wynosiła 94.000 osób, obecnie dochodzi do 160.000, w tym znajduje się około 60.000 dzieci. Na terenie całego naszego województwa istnieją 22 Domy Dziecka, z których 5 całkowicie należy do Opieki Spo-

łecznej. Liczba dzieci potrzebujących opieki stale wzrasta, to też liczba zakładów jest już obecnie niewystarczająca. W Lublinie istnieje Pogotowie Opiekuńcze dla dzieci ulicy i dzieci bezdomnych. Liczba dzieci tam przebywających jest płynna, waha się od 30 do 50. Dzieci przebywają tu po kilka dni lub tygodni, a następnie umieszczane są w zakładach zamkniętych lub

oddawane rodzicom lub rodzeństwu. Na terenie naszego miasta istnieje internat dla uczącej się młodzieży, w którym mieszka 50 uczniów, na terenie WKOS uruchomiono 2 bursy. W roku bieżącym prowadzi się 9 dziecińców, w tym 7 własnych. Liczba dzieci dochodzi do 850. Przedszkole jest 1, do którego uczęszcza około 150 dzieci dziennie. Dożywianie dzieci odbywa się w Kuchniach Ludowych, w dziecińcach, w przedszkolach i szkołach. W roku 1945 dożywiało się miesięcznie do 4.000 dzieci, obecnie do 5.000 dzieci. Obiadów samych wydawano w roku 1945 do 120.000 miesięcznie, w roku 1946 do 150.000. Kolonie letnie nie we wszystkich powiatach były prowadzone. Uruchomiono w roku 1945 4 kolonie i 13 półkolonii, z których korzystało ponad 2.000 dzieci.

Jeśli chodzi o opiekę nad dorosłymi, to w roku 1945 było 9 Domów Starców, obecnie czynnych jest 5. Istnieje także 1 schronisko dla inwalidów i 3 dla bezdomnych. Na terenie WKOS-u znajdują się 3 Domy Noclegowe. Liczba Kuchni Ludowych powiększyła się. W roku 1945 było ich 30; dożywiały one do 10.000 osób. Obecnie jest 37 Kuchni, dożywających do 15.000 osób. Ponadto czynne są 4 punkty dożywiania. Dla 8.766-ciu osób powracających z obco- zów wydano zapomogi pieniężne na ogólną sumę około 400.000 złotych. (JD)

Migawki morskie

* Do portów w Gdyni i Gdańsku we- szło w kwietniu ogółem 336 statków, o łącznej pojemności 452.842 NRT, wyszło zaś z portów 337 statków o pojemności 450.493 NRT. W porównaniu z marcem tonaż statków, zawijających do portów, wzrósł o około 15 proc. Reprezentowanych było 10 bander: Stanów Zjednoczonych, radziecka, szwedzka, brytyjska, duńska, fińska, norweska, panamska, polska oraz aliancka.

* Do dyspozycji Polskiej Migi Morskiej zostały zwolnione odnalezione w angielskiej strefie okupacyjnej statki: „Weichsel” i „Viborg II”, które przed wojną pływały pod banderą gdańską. Statki, dla których przejęcia będą wysłane polskie załogi z Gdyni, powiększą tabor przedsiębiorstwa „Żegluga Polska”.

* Do Gdyni przybyły dwa rewindykowane z Niemiec holowniki polskie: „Pol-lux” i „Kraków”. Pierwszy z nich został przydzielony do kapitanatu portu w Gdańsku, drugi zaś przekazany Marynarce Wojennej.

Tabor portu gdańskiego powiększył się również o zakupiony w Szwecji kuter pilotowy „Pilot III”, który rozpoczął już prace w porcie.

000

Obrady

spółdzielców mieszkaniowych

W Warszawie odbył się Zjazd delegatów Spółdzielni Mieszkaniowych z całej Polski. Po zagajeniu obrad przez przedstawiciela Związku Rewizyjnego Spółdzielni R. P. ob. Witwickiego, kierownik działu spółdzielni mieszkaniowych Związku ob. Gandecki zobrazował całokształt obecnego stanu spółdzielczości mieszkaniowej na terenie kraju.

Z przytoczonych cyfr wynika, że w Polsce obecnie działają 233 spółdzielnie mieszkaniowe. Zrzeszają one około 30.000 osób i dysponują 47.439 izbami.

Specjalna akcja dożywiania

dla 500 dzieci

z terenów przyczółkowych

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił w dniu 10 bm. udzielenie jednorazowej, doraźnej pomocy dzieciom na terenach specjalnie wyniszczonych działaniami wojennymi — tzw. terenach przyczółkowych.

Postanowiono przydzielić: 2.000 ton mleka sproszkowanego, 500 ton cukru lub 1.000 ton marmelady, 9.000 t.k. chleba, maki i kaszy, oraz 1.000 ton śledzi. Równocześnie postanowiono zarezerwować dla dzieci z

terenów przyczółkowych odzież z dostaw UNRRA.

Wykonanie techniczne tej palącej akcji powierzono Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej, Ministerstwu Oświaty i Ministerstwu Aproprowiacji i Handlu w porozumieniu z Komitetem Pomocy Terenom Zniszczonym przy Prezydium Rady Ministrów.

Podjęcie tej akcji w okresie przednowkowym aż do nowych wyborów — niezależnie od wszelkich stałych akcji rządowych, społecznych i charytatywnych — wpłynie zdecydowanie na polepszenie bytu 500.000 dzieci i młodzieży w wieku szkolnym z najbardziej uboższych dzielnic Polski. (PAP)

Walka z bandami w Białostockim

Sąd Okręgowy Wydział dla Spraw Doraźnych w Białymstoku, rozpoznawał szereg spraw przeciwko członkom band terrorystycznych — rabunkowych. Na karę śmierci zostali skazani Waluś Czesław i Małysz Kazimierz, a na 8 lat więzienia skazany został Wojciechowski Michał.

W dniu 6 maja Sąd Okręgowy Wydział dla Spraw Doraźnych w Białymstoku skazał członków WIN-u Kalinowskiego Alfreda, Jaremskiego Henryka, Wiedro Eugeniusza, Jana i Antoniego braci Borkowskich za przynależność do bandy terrorystycznej — rabunkowej „Żubra” i zamordowanie 9-ciu osób, na karę śmierci. Pozostali 3 członkowie bandy „Żubra” skazani zostali na kary 5 — 8 lat więzienia. (PAP)

000

Przemówienie prokuratora

w procesie 17 terrorystów z pułtuskiego

W dalszym ciągu procesu 17 członków terrorystycznej organizacji ROAK z pow. pułtuskiego, po przesłuchaniu ostatnich świadków, wygłosił mowę oskarżycielską prokurator Sądu Wojewódzkiego.

Oskarżyciel scharakteryzował okres, w którym członkowie ROAK przystąpili do intensywniej działalności antypaństwowej, jako najtrudniejszy w historii powstającej z gruzów i zniszczeń Polski oświadczył, że proces bandy ROAK wykazał niezbicie taktykę ruchu dywersyjnego w Polsce, który stawia w nadchodzących wyborach na zwycięstwo PSL. Kierownictwo PSL nie odgro-

dziło się od podziemia politycznego Polski, ale ustami posła Bańczęka znalazło dla niego słowa usprawiedliwienia. To była dobra pożywka dla bandytów, dowodem tego jest wzmożona w ostatnich tygodniach akcja terrorystyczna. Dowodem tego jest m. in. napad dokonany przez bandytów ROAK-a w dniu 8 maja br. i straszliwy mord na 12 milicjantach i urzędnikach U.B. w pow. pułtuskim.

Prokurator zażądał kary śmierci dla 5 oskarżonych, a dla pozostałych z wyjątkiem 2, najwyższego wymiaru kary więzienia.

200 KONI

PRZEKAZAŁA ARMIA CZERWONA

WROCLAW. Przedstawiciel Armii Czerwonej, płk Gorowin, przekazał osadnikom dolnośląskim 200 koni.

PRZEJMujemy ODCINKI PORTOWE W SZCZECINIE

WARSZAWA. Władze radzieckie przekazały ostatnio polskiej administracji morskiej 3 składy portowe dla produktów naftowych w porcie szczecińskim. Ogólna pojemność zbiorników wynosi 37.200 m kw. Delegatura Głównego Urzędu Morskiego w

Szczecinie przystąpiła do remontu przekazanego obiektu, który jest częściowo uszkodzony.

HALA O 35 TYS. M²

WROCLAW. Państwowa Fabryka Wagonów we Wrocławiu przystąpiła do budowy ogromnej hali liczącej około 35 tys. m kw., w której od listopada bież. roku zacznie się produkcja tendrów parowozowych.

TURYSTYKA

NA ZIEMIACH ODZYSKANYCH

WARSZAWA. W kwietniu br. odbyły się w Olsztynie, Szczecinie, Katowicach, Gdańsku, Wrocławiu i Poznaniu konferencje na temat gospodarki turystycznej na tych terenach. Konferencje były zwołane przez Wydział Turystyki Ministerstwa Komunikacji z udziałem przedstawicieli zainteresowanych instytucji.

UNIWERSYTET WROCLAWSKI ODZYSKUJE SWOJE MIENIE

WROCLAW. Uniwersytet we Wrocławiu może poszczycić się ogromem pracy, dokonanej w zakresie rewindykacji zbiorów naukowych wywiezionych przez Niemców. Zwieziono więc już ponad 60 aut ciężarowych, pełnych cennych dzieł naukowych, przyrządów oraz książek.

ZEBRANIE PRACOWNIKÓW PRASY PODZIEMNEJ

WARSZAWA. W dniu 14 bm., z inicjatywy Wydziału Wykonawczego Związku Zawodowego Dziennikarzy R. P., w dawnym lokalu konspiracyjnym przy ul. Dobrej Nr 2 m. 68, odbyło się zebranie or-

ganizacyjne pracowników prasy podziemnej.

Stowarzyszenie obejmuje nie tylko dziennikarzy, ale również drukarzy i kolporterów prasy konspiracyjnej w czasie okupacji.

WALKA ZE SKUTKAMI BIOLOGICZNEGO WYNISZCZENIA NARODU

WARSZAWA. W dniu 10 bm. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na wniosek prezesa Centralnego Urzędu Planowania po wolał do życia Komisję do walki ze skutkami biologicznego wyniszczenia narodu, której celem będzie przeprowadzenie planowej akcji odbudowy zdrowia fizycznego społeczeństwa polskiego, przede wszystkim młodzieży i dzieci.

WISLA DO MORZA

WARSZAWA. Dotychczasowa linia żeglugi Warszawa—Toruń zostaje z dniem 16 maja br. (czwartek) przedłużona do Gdańska z odgałęzieniem do Elbląga.

DAR RADY ADWOKACKIEJ W KATOWICACH

KATOWICE. Rada Adwokacka w Katowicach przekazała do dyspozycji wojewody śląsko-dąbrowskiego gen. Zawadzkiego kwotę 50 tys. zł z przeznaczeniem na cele Opieki Społecznej.

WYDZIAŁ SPÓŁDZIELCZY PRZY LIDZE KOBIEC

WARSZAWA. Przy Zarządzie Głównym Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet powstał autonomiczny Wydział Spółdzielczy.

Wydział ma za zadanie szerzenie idei spółdzielczej i wychowania gospodarczego wśród najszerszych mas kobiecych.

MARIA MALISZEWSKA

„BYLE DO WIOSNY“

Milczenie przerwał profesor, mówiąc krótko: — Ano trudno. Trzeba otworzyć.

I dodał, jak gdyby odpowiadając na niewypowiedziane przez żadnego z nich pytanie: — Nicstety, wyjście kuchnią jest na tę samą klatkę schodową, co drzwi frontowe. Sprawdźcie tylko, czy nie macie czego niepotrzebnego przy sobie. Wilk niech zniesie biletyn i notatki.

Do drzwi zadzwoniono powtórnie. Tadeusz miał wrażenie, że dzwonek ten przebiega mu ostrymi uderzeniami po kręgosłupie. Profesor wyszedł do przedpokoju. Dwaj pozostali mężczyźni po prostu zatłuli oddech, by lepiej słyszeć, co się tam będzie rozgrywało. Przygotowani byli po otwarciu drzwi na szereg głośnień niemieckich i charakterystyczny stuk butów o podłogę.

Nastąpiło jednak całkiem coś innego. Usłyszeli, jak profesor otwiera drzwi i pyta uprzejmym tonem: — Pan do kogo?

5)

Jakiś męski głos, który wydał się Tadeuszowi dziwnie znajomy, spytał nieśmiało:

- Czy to mieszkanie profesora Bodzianowicza?
- Tak jest. Pan do kogo?
- Do profesora Bodzianowicza. Czy... czy to pan?
- Tak. Ja.

Ton, jakim profesor przemawiał, brzmiał niezachęcająco. Najwyraźniej profesor nie ochłonął jeszcze z wrażenia, wywołanego dzwonkiem i miał urazę do gościa. Nie lubił przy tym w tych czasach odwiedzin nieznanym mu ludzi.

Gość mówił dalej głosem jeszcze bardziej omieszmielonym.

— Ja mam tu list do pana profesora. List od mojej babci. Przyjeżdżam prosto ze wsi, z majątku.

Tadeusz odetchnął. Najwyraźniej była to rzeczywiście niewinna wizyta do profesora.

Przybyły mówił dalej w przedpokoju:

— Moja babka nazywa się Repnicka, pan profesor wie, Repnicka z Łukowa nad Bgłiem.

— Ach, tak, wiem — powiedział głos profesora.

Zaszeleścił jakiś papier. Najwidoczniej profesor czytał list. Po chwili całkiem innym tonem powiedział:

— To pan jest ten mały Marianek, syn Wiktora Chyros-a. Mój Boże, ileż to pan ma już lat?

Dwadzieścia trzy, panie profesorze — odpowiedział głos.

Tadeusz myślał z natężeniem:

— Gdzież ja ten głos słyszałem? I to gdzieś niedawno...

Tymczasem profesor wprowadził przybyłego do swego gabinetu położonego z drugiej strony korytarza. Wstał i powiedział do Tadeusza:

— Już muszę iść. Wytlumaczy mi pan przed profesorem. Jestem zresztą już z nim umówiony na jutro. Instukcję otrzymałem. Do widzenia panu.

Tadeusz został sam. Przechadzał się nerwowo po pokoju. Wejść jeszcze nie uspokoił się po przykrym przygodzie poprzedniego dnia. Dręczyła go niendana wyprawa i myśl, że zagubienie waliz, które zawierały cały materiał potrzebny do uruchomienia ręcznej drukarni, opóźni wyjście pierwszego numeru tajnej gazetki całkowicie już przez niego przygotowanej.

Niedługo trwały jego rozmyślenia. Nie upłynęło nawet pięć minut, gdy drzwi otworzyły się gwałtownie i do pokoju wszedł szybkim krokiem profesor. Był najwidoczniej poruszony, czymś do żywego.

Zawsze gotowi do drogi

Samochody osobowe P.K.S. przebywają 2 tys. km dziennie

Wchodzimy do garażów lubelskiego Oddziału Państwowej Komunikacji Samochodowej, mieszczących się przy ulicy Wieniawskiej w obrzynie oszklonym baraku, mogącym pomieścić ponad 50 dużych ciężarowych aut. W końcu hali malarze lakierują nowo przerobiony autobus z ciężarowego samochodu. Uprzejmy kierownik lubelskiego Oddziału PKS, ob. Sławomirski wyjaśnia, że w niedługim już czasie 3 takie przerobione autobusy, znajdujące się obecnie w przebudowie, będą kursowały na liniach obsługiwanych przez PKS.

— Jaką ilość samochodów dysponuje w tej chwili lubelski Oddział PKS?

— Mamy 43 wozy ciężarowe; 5 radzieckich, 28 amerykańskich i 10 angielskich. Wozów mamy na razie wystarczającą ilość — dodaje, — ale brak nam właściwych smarów i olei, ponieważ te, którymi dysponujemy, nie zupełnie odpowiadają w naszym klimacie.

— Jak się przedstawia samochodowa komunikacja osobowa? — pytamy kierownika.

— Na terenie województwa lubelskiego samochody PKS-u przebywają dziennie 2.098 km. Na niektórych odcinkach wozy nasze kursują kilka razy dziennie. Obecnie mamy 10 linii komunikacyjnych: Lublin — Warszawa, Lublin — Zamość, Lublin — Chełm przez Krasnostaw, Lublin — Miechów przez Kurów — Garbów, oraz Lublin — Miechów przez Lubartów, Lublin — Żółkiewka; od kilkunastu dni kursują na-

sze samochody na linii Lublin — Hrubieszów. Do Lubartowa wysyłamy 3 razy dziennie samochody, do Łęcznej co 2 godziny, tzn. 6 razy dziennie i do Wysokiego 2 razy dziennie.

Od 15-go maja zostaną uruchomione linie autobusowe Lublin — Łódź, Lublin — Biała Podl., Lublin — Włodawa i Lublin — Tomaszów oraz Lublin — Siedlce, Lublin — Opole tak, że całe województwo lubelskie będzie objęte zasięgiem linii komunikacyjnych PKS-u. W lecie dojdą jeszcze linie specjalne do uzdrowisk i miejsc wypoczynkowych.

— Jak się przedstawia cena za przejazd samochodami komunikacyjnymi P. K. S.-u?

— Ceny za przejazd są niewielkie, ponieważ wynoszą od 1,50 zł. do 2 zł. za 1 km.

— Jak się przedstawia ruch osobowy na liniach komunikacyjnych?

— W ostatnim miesiącu samochody PKS-u przewiozły około 20 tys. ludzi, co w porównaniu z wrześniem ub. roku, w którym przewieziono tylko 3 tys. osób, świadczy dobitnie o rozwoju naszych linii komunikacyjnych.

— Czy PKS zajmuje się tylko komunikacją osobową?

— Poza uruchomieniem i prowadzeniem linii komunikacyjnych, Oddział nasz prowadzi dział transportowy, ale te sprawy najlepiej wyjaśni kierownik transportu, ob. Rubicki.

Zwracając się do kierownika Rubickiego, interesujemy się w pierwszym rzędzie, kto może korzystać ze środków transportowych PKS-u i czy jest to możliwe dla osób cywilnych.

— Samochody przydzielamy wszystkim, naturalnie w miarę naszych możliwości — wyjaśnia ob. Rubicki.

— Jak się przedstawia procedura zamawiania samochodu?

— Zamówienia na przewóz towarów i osób winny być dokonywane wyłącznie pisemnie i co najmniej na 24 godziny przed

terminem żądanym dostarczenia wozu. Zamówienia należy składać w sekretariacie Bazy Okręgowej w Lublinie. Głównym warunkiem najmu samochodu jest wpłacenie w kasie Bazy zaliczki, wynoszącej 100 procent przypuszczalnie należnej kwoty, wynikającej z kalkulacji przewozu. Ostatnio przyjmujemy zamówienia na samochody do wyładunku wagonów, chcąc w ten sposób przyjąć z pomocą odbiorcom przesyłek kolejowych.

Po wyczerpujących informacjach, udzielonych nam przez przedstawicieli PKS-u, kierujemy się do wyjścia. Po drodze zatrzymujemy się przy grupie szoferów i mechaników przeglądających wóz, który wrócił z drogi. Życzymy im owocnej pracy i pytamy, jak się im pracuje?

— Praca, jak praca, ale wynagrodzenie jest bardzo małe. Po potrąceniu otrzymujemy 700 do 800 złotych pensji.

— W wojsku miałem 1.150 złotych, a obecnie mam znacznie mniej. Jak więc mogę utrzymać żonę i troje dzieci?

— Paczek UNRRA też nie dostaliśmy. Wprawdzie otrzymujemy za wyjazdy 200 złotych diet, ale 2 dni się jedzie, później 4 dni trwa remont, a siódmy święto.

Trochę dalej pracują przy remoncie wozu Aleksander Drozd i Krzykowski Stanisław, pionierzy PKS-u w Lublinie. Opowiadają nam stare dzieje, kiedy PKS miał tylko 6 wozów, i to wraków, porożbanych na wszystkich drogach.

Przy pożegnaniu kierownik transportu mówi: „Mimo niskich płac nasi szoferzy są wciąż gotowi do drogi w dzień i w noc”. (I)

Ze sportu

Garbarnia zdobywa punkty

W niedzielę dnia 12.5 br. „Garbarnia” rozegrała w Puławach swój pierwszy mecz o mistrzostwo kl. B z tamtejszą „Wisłą”, zwyciężając 8:0 (2:0).

Bramki zdobyli: Wichary 3, Olejarski i Wójcik po 2, oraz Drozdakiewicz z karnego. Sędzia ob. Paszkowski miał trudne zadanie ze względu na zbyt ostrą grę zawodników „Wisły”.

W przedmeczowej przerwie o mistrzostwo

Pięściarz lubelski na ślubnym kobiercu

Znany pięściarz wagi średniej, mistrz i reprezentant Lublina Siemion (I) Franciszek wstąpił w związek małżeński z p. Anastazją Kowal. W imieniu wszystkich sympatyków pięściarstwa tą drogą składamy młodej parze najserdeczniejsze życzenia. Zmieniając stan cywilny Siemion nie zmienia barw klubowych i nadal pozostanie podporą Lublinianki.

Zlikwidowanie ukraińskiej bandy „Czyżego” we Włodawie

Dnia 11.5.46 r. połączone oddziały Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej wyruszyły z Włodawy na teren powiatu celem likwidacji band. Pod wsią Holców, gm. Sławatycze, jednostki te natknęły się na bandę „UPA”. Wywiązała się zacięta bitwa, w rezultacie której zabitych zostało 15 bandytów. Trzema bandytom udało się zbiec. Zdobytą dwa automaty (popełnia), 5 KBK, 2 pistolety. Zlikwidowana banda jest słynną bandą „Czyżego”, której działalność na terenie powiatu datuje się już od dłuższego czasu. (Ibk)

Jednego dnia w jednym domu

Królikowski Roman jednego dnia w jednym domu dopuścił się dwóch przestępstw: kradzieży i napadu rabunkowego. Mianowicie wdarł się z bronią w rekt do mieszkania ob. Paszczewskiej Antoniny i groząc, że ją zabije, spłądował wszystkie szafy i szuflady, zabierając garderobę wartości kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Ten sam Królikowski Roman, korzystając z tego, że mieszkał ob. Zygmunt Aleksandra nie było zamkniętą, dokonał kradzieży garderoby z tego mieszkania.

Oba wypadki miały miejsce przy ul. Króla Leszczyńskiego 55. Sprawca kradzieży i rabunku został ujęty. (Ibk)

„Finansiści

Na targu w Lublinie przy ul. Lubartowskiej Karolina i Władysław Karpiniacy, zamieszkał w Lublinie przy ul. Rury Jezulickiej 18, placąc wieśniakowi M. za wsi Hajdów za towar, wręczyli mu jako banknot 1000-złotowy służbowy banknot emisyjny z roku 1940.

Sprawę skierowano do Sądu Grodzkiego w Lublinie. (Ibk)

Tabela loterii

W pierwszym dniu ciągnięcia I klasy 47 Loterii Klasowej padły następujące wygrane:

Premia inauguracyjna 150.000 zł. i wygrana 1.000 zł. na nr 71395.

Wygrane po 20.000 zł. nr nr: 6365, 40755, 55279, 67515, 70935, 79144.

Po 10.000 zł. nr nr: 11754, 14759, 14950, 16282, 41738, 59924, 63988, 73404.

Po 5.000 zł. nr nr: 264, 23057, 62796, 65685, 81959, 87157, 91085, 96854.

Dlaczego było brak mleka w Lublinie

Od dwóch dni cena mleka uległa znacznejwyżce. Zaniepokojeni tym stanem rzeczy udaliśmy się do kompetentnych czynników celem wyjaśnienia tego zjawiska.

Jak nas poinformowano, na polecenie Urzędu Wojewódzkiego urzędnicy Starostwa Powiatowego i Starostwa Grodzkiego (Zarząd Miejski) przeprowadzili przy pomocy Milicji rekwizycję mleka na rogatkach miasta Lublina u tych rolników, którzy nie zdali świadczeń rzeczowych. Zarządzenie to zostało wydane na skutek niedostarczenia przez rolników mleka na

świadczenia rzeczowe. Miesięczny wymiar mleka na obowiązkowe dostawy wynosi 550 tys. litrów, a wpływy wynoszą 8 tys. litrów z całego powiatu. W wyniku przeprowadzonej akcji zarekwirowano 1350 ltr. mleka, które przekazano Okręgowemu Szpitalowi Wojskowemu, Szpitalom SS Szarytek, Jana Bożego, Dzieciątka Jezus oraz pewną ilość przekazano na Dom Zdrowia.

Akcja konfiskaty opornym rolnikom nie chcącym zdawać świadczeń rzeczowych została zakończona i jak nas zapewniono, ceny mleka znacznie już spadły.

— Panie Tadeuszu — powiedział zdławionym głosem. — Kryśka miała i tym razem słusność.

— Co się stało? — spytał szybko Tadeusz.

— Za chwilę dowie się pan z samego źródła. Przeprowadzę tu panu pewnego młodzieńca. Wszedłem sam pierwszy, by pana uprzedzić, że jest to chłopiec ze słabym miar godny zaufania. Ojciec jego był niedługo moim najbliższym przyjacielem, może słyszał pan zresztą nim, Wiktor Chyrosz, a rodzinę jego matki też znał od dawna. No, ale zresztą on sam powie...

Uchylił drzwi i powiedział:

— Proszę, pan pozwoli tutaj.

Tadeusz nie z tego wszystkiego nie rozumiał. Ale zdumienie jego wzrosło, gdy w drzwiach zobaczył przybyłego. Poznał go od razu od pierwszej chwili: był to ten sam młodzieniec, który podróżował z nim wczoraj koleją i usiłował nawiązać na różne sposoby rozmowę.

I młody człowiek poznał go również. Najwidoczniej szczerze uradowany podbiegł do niego i zawołał:

— Nareszcie, nareszcie pana spotykam! Czy nie otrzyma pan mojej kartki, panie redaktorze?

— Kartki? To pan?... To od pana?... Skąd pan mnie zna? Cemu pan mnie tytułuje redaktorem? I skąd pan zna mój adres?

— Zaraz, zaraz, powoli — uspokajał profesor. — Siadajmy spokojnie, o tu, na fotelach i pan Marian opowie po kolei, nie tak chaotycznie. A potem, gdy skończy, to i ja kilka słów dorzucę.

Młodzieniec spojrzał na profesora, jak uczeń na swego nauczyciela i spytał:

— Mogę opowiedzieć od początku? Od chwili, jak pan wysiadł z wagonu?

— Oczywiście, nawet trzeba.

— Więc, proszę pana — zaczął tamten z widoczną nieśmiałością — kiedy pan wsiadł w Siedlce, ja pana od razu poznałem. Ja zawsze czytywałem przed wojną pana artykuły i — zaczęliśmy się — byłem ich wielkim wielbicielem. Znałem pana z fotografii i kiedyś, jak byłem w Warszawie jeszcze przed wojną, pokazywali mi pana w teatrze. Ucieszyłem się, jak pana spotkałem w wagonie i nawet chciałem z panem porozmawiać, ale pan nie bardzo chciał gadać. Pamięta pan?

— Tak, przypominam sobie — mruknął Tadeusz, któremu, jak każdemu piszącemu, pochlebiała popularność, jaką się cieszył u nieznajomych ludzi, ale z drugiej strony w tej chwili przeleciała mu przez głowę pełna niepokoju myśl: „U diabła, jeżeli mnie tak samo dobrze znają inni, którzy tywią do mnie mniej przy-

jazne, niż ten młodzieniec, uczucia, to będę się miał z pyśzna...”

Młodzieniec mówił dalej, widocznie poruszony.

— Kiedy weszli żandarmi, i spostrzegłem po chwili, że pana nie ma, zrozumiałem.

— Co pan rozumiał? — wtrącił milczący dotychczas profesor.

— Zrozumiałem, że w walizkach, które pan z takim trudem wlaścił na półkę, jest coś, czego nie powinni znaleźć. Nikt zresztą prócz mnie nie zwrócił uwagi na to, że pan zniknął. Zrobił to pan piekielnie zręcznie — dodał z młodzieńczym podziwem.

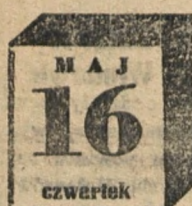
— I co było dalej? — pytał niecierpliwie Tadeusz — co ci żandarmi?

— A nie. Wrzeszczeli, jak to oni, a potem zaczęli rewidować. Szukali szmuglu. U jednej baby znaleźli pod chustką z pół wieprzka. Narobiła wrzasku, ale jej zabrali wszystko. Wyciągali spód ławek toboły, koszyki i zabierali wszystko do ostatniego jajka. Potem, jak już mieli dużo wszelkiego dobra, zaczęli krzyczeć, czyje to bagaże na półce.

— No i co? — pytał niecierpliwie Tadeusz.

— No i tu nastąpiło coś dziwnego... — ciągnął młodzieniec.

(D. c. n.)



Kalendarzyk

Dzisiaj Andrzej Boboli
Jutro: Aleksandry

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 22-73
Straż ogniwa 11-11
Pogotowie elektryczne przy Elek-
rowni Miejskiej 30-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz. 21-42
Dyżurny Komendy Miasta M. O. . 28-83
Komisariaty Milicji Obywatelskiej: I —
21-91; II — 21-26; III — 21-37, IV —
14-14.

TEATR I KINA

Z TEATRU MIEJSKIEGO:

Dzisiaj i codziennie na repertuarze teatru
atrzymuje się doskonała sztuka „Zamach”
(Kapitan Mewa) o niezwykłej fascynującej
treści, pełnej emocji walki konspiracyjnej
z okupantem w roku 1943/44. Autorami
tej sztuki są dwaj utalentowani literaci:
Tadeusz Breza i Stanisław Dygat.
Obsadę stanowią: J. Martini, H. Skrzyd-
łowska, A. Żeliska, Z. Borkowski, M.
Chmielewski, Z. Chmielewski, J. Klejer,
J. Kondrat, E. Kowalczyk, L. Łuszczew-
ski, J. Pichelski, J. Sława i W. Wacławski,
poza tym cały szereg typów wykonują
uczniowie szkoły dramatycznej.
Sztukę wyreżyserowała z wspaniałą so-
bie drobiazgowością G. Błotna.
Dekoracje: Z. Węgielkowska.
W środę i czwartek dni 15 i 16 maja o
godz. 16-tej Popis szkoły tańca J. Wir-
skiej. Cały program bardzo urozmaicony
wykonają uczniowie II-giego kursu szko-
ły tanecznej. W programie cały szereg tań-
ców klasycznych, plastycznych, ludowych,
akrobatycznych i egzotycznych.
Bilety można otrzymać w kasie teatru.
KINO „APOLLO” wyświetla film pt.:
„Miejsce chłopców”. Nadprogram: Polska
Kronika Filmowa nr 12. Początek seansów:
15.30, 17.30, 19.30.
KINO „BALTYK” wyświetla film pt.:
„Zaczarowany świat”. Nadprogram: Pol-
ska Kronika Filmowa nr 11. Początek seansów:
15.30, 17.30, 19.30.
KINO „DOMU ŻOLNIERZA” wyświetla
film pt.: „Niebo nad Moskwą”. Nadpro-
gram: Polska Kronika Filmowa. Początek
seansów: 15, 17, 19. W niedzielę i święta
początek I-go seansu o godz. 13-tej.
TEATR BE-MOL z powodu wyjazdu
Teatru na prowincję przedstawienie w dniu
dzisiejszym nie odbędzie się.

**Popis uczennic
szkoły baletowej**

W dniu wczorajszym odbył się w Tea-
trze Miejskim popis uczennic szkoły ba-
letowej p. Jadwigi Wirskiej. Popis ten be-
dział powtórzoną dziś, 16.5. Cały zespół
uczennic przyjmując udział w wielce uroz-
maconych produkcjach grupowych i solo-
wych tych najmłodszych naszych arty-
stek, wśród których już dziś wyróżnia się
kilka dobrze zapowiadających się talen-
tów.
Po drugim występie podamy recenzję
z tej niezwykle miłej imprezy.

Znany powszechnie najskuteczniejszy
Srodek na reumatyzm
KATOL 2200
Wyłączne przedstawicielstwo i Skład
na województwo Lubelskie
E. SZOBEROWA
Lublin, Lubartowska 24 tel. 44-77

Neudany debiut

P. Zofia L., mieszkanka wsi Świdnik ko-
ło Lublina, pod wpływem kryminalnych
powieści postanowiła poświęcić się zawo-
dowi „kieszonkowca”. Ponieważ na wsi
sawód ten mało się popłaca, więc p. Z.
przyjechała do miasta, do Lublina. Chcąc
połączyć przyjemne z pożytecznym, uda-
ła się do kina Bałtyk, bo w kinie jest i
film i tiatr, potrzebny dla kieszonkowca.
Po wielu przygotowaniach z blizjącym ser-
cem p. Zofia skradła pani T. z kieszeni
800 zł.
Debiut pani Z. okazał się jednak nieu-
dany, gdyż zajęła się nią Milicja.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Referat Odbudowy Starostwa Powiatow-
wego w Lubartowie, ul. Piłsudskiego 41,
pok. nr 9, ogłasza przetarg nieograniczony
na wykonanie robót budowlanych, zwią-
zanych z przeprowadzeniem generalnego
remontu b. pałacu w Samolęstach, pow.
lubartowski w terminie do dnia 30
czerwca 1946 r.

Oferty należy składać do dnia 16 maja
1946 r. do godz. 12-ej w Referacie Odbu-
dowy Lubartów, Piłsudskiego 41, pok. nr
9.

Blizszych informacji udziela Referat Od-
budowy, gdzie oferenci mogą otrzymać
za zwrotem kosztów sople kosztorysy.

Ogłoszenie o przetargu z dnia 28.4.1946
unieważniam.

Architekt Powiatowy:
Aleksander Poznański.
2105

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych
w Lublinie ogłasza niniejszym przetarg
publiczny na dzierżawę kiosków ze sło-
dami na stacjach: Radom, Skarżysko-
Kam., Lublin, Dęblin, Puławy, Nalęczów,
Krzywd, Lubartów, Parczew, Trawniki,
Sędziszów, Włoszczowa i Rejowiec.

- 1) Osoby ubiegające się o dzierżawę, ma-
ją wnieść oferty do Dyrekcji Okręgowej
Kolei Państwowych w Lublinie naj-
później do dnia 24 maja 1946 r. go-
dziny 12-tej.
- 2) Oferty z oznaczeniem cyfrowym
słownym oferowanego miesięczni-
czynu dzierżawnego, w zamkniętych
kopertach z napisem „oferta na dzier-
żawę kiosku ze słoďdami na sta-
cji” należy składać w Dyrek-
cji Okręgowej Kolei Państwowych w
Lublinie do skrzynki na ten cel prze-
znaczonej.
- 3) Oferenci mają wyraźnie stwierdzić w
ofercie, że warunki dzierżawy są im
dokładnie znane, oraz podać krótki
swój życiorys z dołączeniem opinii Ra-
dy Narodowej.
- 4) Równocześnie z wniesieniem oferty
należy złożyć w kasie Dyrekcji
Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwo-
wych w Lublinie wadium w kwocie
3.000 zł., kwit w wplacone wadium po-
winien być dołączony do oferty. Dołą-
czone wadium w gotówce, lub też w
innej formie wprost do oferty jest
nieodpuszczalne i za zaginięcie wa-
dium w ten sposób złożonego, Dyrek-
cja nie przyjmuje żadnej odpowiedzial-
ności. Wadium w razie przyjęcia ofe-
rty będzie zatrzymane na poczet kaucji.
W razie zaś nieprzyjęcia oferty, be-
dział zwrócone po otrzymaniu przez o-
ferenta odmownej odpowiedzi.

Jeżeli oferent, którego ofertę przy-
jęto, z jakiegokolwiek powodów nie
zawrze umowy dzierżawnej, lub też
nie obejmuje dzierżawy w terminie u-
mówionym, to zatrzymane na poczet
kaucji wadium, przypada na rzecz
przedsiębiorstwa Polskie Koleje Pań-
stwowe.

- 5) Skuteczność prawną umowy dzierżaw-
nej uwarunkowana jest wykupieniem
przez dzierżawcę odpowiedniego pa-
tentu w myśl obowiązujących przepi-
sów.
- 6) Po zawiadomieniu oferenta o zatwier-
dzeniu jego oferty, jest on obowiązany
w oznaczonym czasie zawrzeć umowę.
O przyjęciu oferty zawiadomi się ofe-
renta.
- 7) Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwo-
wych w Lublinie zastrzega sobie pra-
wo oddania wyzaczególnionych obiek-
tów w dzierżawę według swego uzna-
nia, jednemu spośród oferentów lub
innej osobie z wolnej ręki, nie bacząc
na wynik przetargu.
- 8) Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwo-
wych w Lublinie nie bierze odpowie-
dzialności za niezawinięte niedotrzy-
manie terminu oddania przedmiotu
dzierżawy.
- 9) Oferenci, których oferty przyjęto, po-
noszą proporcjonalne koszty ogłasza-
nia przetargu.
- 10) Ofert nieodpowiadających powyższym
warunkom, jako też złożone dotych-
czas podania o wydłużenie bife-
tów i zakładów Dyrekcja nie będzie
rozpatrywała.
- 11) Blizsze informacje oraz warunki dzier-
żawy mogą oferenci otrzymać do
wglądu w Wydziale Handlowo - Tary-
fowym w Dyrekcji Okręgowej Kolei
Państwowych w Lublinie, pokój nr 59
w godzinach od 10-ej do 12-ej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 maja
1946 r.
Za Dyrektora Kolei Państwowych
K. Chodkiewicz.
2227

Uwaga oficerowie i podoficerowie rezer-
wy i stanu spoczynku, zamieszkali na te-
renie miasta Lublina.

W związku z rewindykacją mienia i sprze-
tu wojkowego, przekazanego innym pań-
stwom w czasie odwrotu i przekroczenia
granicy Węgier i Rumunii przez Oddziały
Polskie w 1939 roku, proszeni są o zło-
żenie meldunków odnośnie:

- a) nazwy oddziału przekraczającego gra-
nicę,
- b) rodzaju, ilości i wartości majątku
wojkowego, przekazanego wyznaczonej
państwu. Dotyczy to sprzętu lotniczego,
samochodowego, kolejowego, saperckiego,
sanitarnego, łączności, taboru koni, wy-
twórni wojskowych (balony P. Z. Inz.) o-
raz wszelkich aktów i dokumentów wojs-
kowych.
- c) nazwisk dowódców, przekazujących
sprzęt.

Ponadto jeśli ktoś posiada jakiegokolwiek
katalogi cen i nowny zużycia mienia i
sprzętu wojkowego, obowiązujące w roku
1939, należy je również przedstawić wła-
dzom wojkowym do czasowego wykorzy-
stania.

Meldunki w powyższej sprawie proszę
składać na piśmie w Rejonowej Komendzie
Uzupełnień Lublin - miasto (ul. Krakow-
skie Przedmieście 21), pokój nr 4 w dniu
17, 18 i 20 maja br.

Rejonowy Komendant Uzupełnień
Lublin - miasto
E. Rogala, por.

2214
Izba Skarbowa w Lublinie (ul. Krakow-
skie Przedmieście 64) zawiadamia, że za-
mierzają przyjąć do pracy kandydatów z od-
powiednim wykształceniem fachowym na
stanowiska buchalterów rewidentów.

Podania w tej sprawie należy składać w
kancelarii Głównej Izby Skarbowej (po-
kój nr 14) przy dołączeniu dokładnego ży-
ciorysu kandydata oraz następujących do-
kumentów w odpisach:

- 1) metryki urodzenia,
 - 2) dowodu obywatelstwa polskiego (wy-
kazującym dowodem będzie również od-
pis poświadczony „kennikarty”),
 - 3) dowodu, stwierdzającego stosunek do
służby wojskowej,
 - 4) świadectw, stwierdzających stopień
posiadanej wykształcenia i znajomości
buchalterii,
 - 5) dowodów poprzedniej służby pań-
stwowej, samorządowej, prywatnej itp.
- W podaniu należy ponadto podać nazwi-
ska i dokładne adresy dwóch osób, na
których referencje kandydat powołuje się.
Kierownik Izby Skarbowej
2226 K. Janeczowski.

PRZETARG

Zarząd gminy Zemborzyce w Głusku
ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. Roboty remontowe i malowanie sal
w szkołach: Głusk, Zemborzyce, Prawie-
niki, Wrołków, Kalinówka i Wilkompolo.
2. Roboty remontowe budynku gminne-
go i zabudowań gospodarczych.
3. Budowę mostu w Głusku.

Oferty sporządzone w przepisowy spo-
sób należy składać w kancelarii gminnej
w Głusku w terminie do dnia 31.5.1946 r.
i tamże można uzyskać blizsze informacje
odnośnie ogłoszonego przetargu.

Wadium w wysokości 5 proc. ogólnej sz-
my oferowanej. Kaucja zaś 10 proc. sumy
umownej. Zarząd gminy zastrzega sobie
prawo wyboru przedsiębiorcy bez względu
na oferowaną cenę, a także uznanie, że
przetarg nie dał wyniku.
Os. Głusk, dnia 13.5.1946 r. 2222

DROBNE OGŁOSZENIA

PRACA

UCZNI do nauki ślusarstwa przyjmą za-
kłady mechaniczne Lublin, Probostwo 7.
2208

BIEGŁA maszynistka szuka posady. Pil-
ne! Zgłoszenia kierować „Gazeta Lubel-
ska” pod „Ds”. 2220 a

POTRZEBNA fryzjerka damska od zaraz.
Zgłoszenia 1-go Maja 11, zakład fryzjer-
ski. 2212

HANDLOWE

KUPIĘ psa rasowego młodego. Łaskawe
zgłoszenia do Administracji „Gazety Lubel-
skiej” pod „B”. 2165 a

MOTOCYKL kupimy od 2-sekii do 3½.
Kursy szoferskie, Lublin, Żmigrod 6 tel.
12-18. 1947

FILATELIST: sprzedam bogaty zbiór
znaczków europejskich. Ogł. pod Wyż-
siego 18 m. 1, od 19-ej godziny. 2108

PLAC, domy sprzedaje Biuro Pogodzin-
skiego, Lublin, Krakowskie Przedmieście
59, godzina 10-12. 1970

SPRZEDAM toaletkę, szafę, stół, krzesła.
Wiadomość Konopnicka 8 m. 8. 2220

PLAC, DOMY, sprzedaż, pomiary, plany,
Miejszy Przysięgły Bogdan Białkowski,
Lublin Sądowa 4. 1981

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane
przedwojenne biuro „Wygoda” Michałow-
skiego, Bernardyńska 23, tel. 34-87. 1217

SPRZEDAM 2 motory na gaz — ssany
generatory na koks i na drzewo, skła-
pociągowa po 18 KM, oraz stoł
walcowy na 500 i kamień mietrowy kom-
plet, Wszystko czynne. Wiadomość Łu-
bartów, ulica Słowackiego nr 28 (młyn).
2218

MACIĄŻYN do wydłużenia. Zgłoszenia
Narutowicza 69 a m. 9, od 16 do 18-ej.
2216

SPRZEDAM radio „Telefunken Super”,
4-ro lampowe, 3 zakresowe. Wysoko-
go 7 m. 23. 2211

LEKARSKIE

LEKARZ dentysta Aleksander Romm, Wy-
szynskiego 10, lewa oficyna, II piętro.
1979

LOKALE

POSZUKUJĘ pokoju w śródmieściu na
biuro. Zgłoszenia do Administracji „Gaze-
ty Lubelskiej” pod „E”. 2165

SKLEPU poszukuję, okolica S-to Duska —
Lubartowska. Oferty Lubartowska 64, m.
11. 2170

DWUPOKOJOWE z wygodami wynajmę
za zwrotem kosztów wszelkich. Zgłoszenia
do Administracji „Gazety Lubelskiej” dla
„Alchy”. 2173

DWIE STUDENTKI poszukują pokoju u-
meblowanego, dobrze zapłać. Zgłoszenia
Administracji „Gazety Lubelskiej” pod
„Krysis”. 2213

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę reje-
stracyjną, wydaną przez RKG Chełm, na
nazwisko Podolskiego Arseniusza, za-
mieszkałego osada Cyców, pow. Chełm.
2223

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę reje-
stracyjną, RKG Zamość, na nazwisko
Kmieć Jan. 2219

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę reje-
stracyjną, wydaną przez RKG Lublin-po-
wiat, na nazwisko Zielińskiego Edmunda
Stanisława, zamieszkałego Ratoszyn, gm.
Chodel, pow. Lublin. 2217

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie
pracy, wydane przez DOKP, Główny Ma-
gazyń Zamość, na nazwisko Zawady Wła-
dyśława, zamieszkałego Lublin, ul. Rury
Jasności 31. 2215

UNIEWAŻNIAM zagubioną książkę woj-
skową, wydaną przez RKG Lublin - mia-
sto, na nazwisko Tomaszewicza Jana, za-
mieszkałego Lublin, Narutowicza 12. 2210

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty:
kartę rejestracyjną, wydaną przez RKG
Lublin - miasto oraz zaświadczenie PUR
na nazwisko Wójcika Henryka, zamiesz-
kałego Dolna 3-go Maja 6. 2225

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę reje-
stracyjną, wydaną przez RKG Kraśnik na
nazwisko Lipca Jana, zamieszkałego Ru-
nów, gm. Zakrzówek, pow. Kraśnik. 2224

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę reje-
stracyjną, wydaną przez RKG Lublin-mia-
sto, na nazwisko Węglowski Wacław, za-
mieszkały Lublin, Grodzka 20 — 45. 2209

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę reje-
stracyjną RKG Kraśnik, na nazwisko Da-
bek Kazimierz, Rozwadów, Sobieskiego 12.
2208

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód oso-
bisty (kennkarty) nr 13, wystawiony przez
gm. Dobryń, Starostwo Biała Podlaska, na
nazwisko Demczuka Józefa, zamieszkałe-
go Dobryń, gmina Dobryń. 2207

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód tożsa-
mości konia, wydany przez Zarząd gminy
Wólka, na nazwisko Bilka Stanisława, za-
mieszkałego w Turce, pow. Lublin. 2204

PUŻNIAK Kazimierz, urodzony dnia 10.11
1921 r. w Tomaszowie Lub., unieważnia
skradzioną kartę rejestracyjną, wydaną
przez RKG Zamość i dowód osobisty, wy-
dany w gminie Pasielki. 2193

RÓŻNE

NAJSŁYNIEJSZY psychografolog, da-
m jasnowidzenia nieomylnie przepowie
każdemu wydarzeniu życiowe. Określi dokła-
dnie charakter, kierunek zdolności rady,
przemaczenie. Napisać pytania, datę uro-
dzenia, załączyć 50 zł. za datku. Odpowiedź
za załączeniem „MARTINI”, Kraków —
skrytka pocztowa 475. 2131

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dy-
rekcja 36-40. Buchalteria 25-88. Wydź. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika” 25-87. Rękopisów
Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnika” Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Za-
mojska 24, 4) Kiosk—Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.